

Włodzimierz OSADCZY

Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie

ORCID: 0000-0001-9292-8313

**NOWA TOŻSAMOŚĆ UKRAINY:
MIĘDZY TRADYCJĄ A KONIUNKTURĄ GEOPOLITYCZNĄ**
**UKRAINE'S NEW IDENTITY:
BETWEEN TRADITION AND GEOPOLITICAL SITUATION**

Abstract:

The modern Ukrainian state that emerged from the ruins of the USSR in 1991 is characterized by a low degree of territorial integrity. The independent Ukraine was composed of several historically and culturally distinct parts, including the former eastern lands of neighboring states (Poland, Czechoslovakia, Romania) annexed after World War II. Thus, the basic problem of the state became the creation of a new identity for all the regions that for the first time found themselves within a common political organism. There was no fundamental ideological platform based on the state's history or common national symbols. In this situation, two concepts of defining the identity of the lands of southwestern Rus, forming the newly established state, collided. On the one hand, in Russian Slavists' circles, the national distinctiveness of Ukraine is questioned, and the dominant concept there is that of one great nation consisting of three regional varieties: Greater Russians, Lesser Russians (or Ruthenians) and Belarusians. On the other hand, the view was promoted in Poland that Ruthenia (or Ukraine) was historically hostile to (Greater) Rus, or Moscow, which fostered the development of Ukrainian nationalism. As early as the mid-19th century it was a tool of anti-Russian policy, and in the 20th century it was used in clashes between the West and Russia. Ukrainian nationalism developed in the western part of today's Ukraine began to aspire to the position of an integral ideology for all Ukrainian lands. An important element of it, however, remains chauvinism, manifested by a lack of ethical foundations, a cult of violence and hatred of neighboring peoples. The Russian-Ukrainian war is creating a favorable ground for further cultivation of this ideology.

Keywords: Ukraine, Ruthenia, Russia, nationalism, integrity, identity.

Wprowadzenie

Sprawa tożsamości ukraińskiej jest zagadnieniem bardzo skomplikowanym, zdecydowanie różniącym się od kwestii

tożsamościowych innych narodów. Samo pojęcie „Ukraina”, jako rzeczywistość polityczna i „Ukrainiec” w sensie etnicznym, narodowym sięga przełomu XIX i XX w. Obecnie, gdy kryzys ukraiński przerodził się w krwawą wojnę rosyjsko-ukraińską możemy być świadkami, jak stosunkowo nowa tożsamość narodowa stała się podłożem wielkiego wstrząsu geopolitycznego, echa którego docierają do najodleglejszych zakątków świata, jest zagadnieniem wartym głębszego poznania, sięgnięcia do inspiracji historycznych, kulturowych i etycznych tworzących tę nową jakość narodowo-polityczną. W artykule podjęto próbę wyjaśnienia, w jaki sposób ukraińska kwestia tożsamościowa powiązana jest z rozkładem sił w globalnej polityce światowej, drogą przybliżenia historii tworzenia nowoczesnej świadomości ukraińskiej – „ukrainizmu”, i zestawienia faktów świadczących o zamierzonym, celowym działaniu ośrodków politycznych znajdujących się poza samą „Ukrainą”¹, czyli południowo-zachodnią Rosją, dla osiągnięcia konkretnych celów w trwającej do dzisiaj wielkiej grze geopolitycznej.

Procesy kształtowania się państwowości

Powstanie państwa ukraińskiego stało się wynikiem globalnego zwycięstwa Zachodu nad blokiem komunistycznym w zimnej wojnie i rozpadu Związku Radzieckiego w 1991 r. Jednym z czynników tego rozpadu były odśrodkowe ruchy nacjonalistyczne w poszczególnych republikach związkowych. Poza niektórymi republikami bałtyckimi i zakaukaskimi, mającymi historyczne uwarunkowanie swej państwowości, większość podmiotów administracyjno-politycznych nie posiadała tradycji suwerenności, a swoje kwasi-państwowe twory – republiki radzieckie – zawdzięczała inwencji komunistycznych władz ZSRR. Komuniści tworząc państwo związkowe, chcieli ukazać wzór „braterstwa ludów” złączonych ideą dyktatury klasy robotniczej i nowych relacji bazowanych na internacjonalizmie. Zwalczano przy tym „wielkoruski szowinizm”, jako pozostałość starego carskiego reżimu.

Po przewrocie bolszewickim dawne cesarstwo rosyjskie (poza Finlandią, Polską i państwami bałtyckimi) zostało podzielone na

¹ Wyraz „Ukraina” występuje w kilku wersjach znaczeniowych:

- 1) pojęcie historyczno-geograficzne dotyczące kresowych województw dawnej Rzeczypospolitej Polskiej (województwa kijowskie, czernihowskie i braclawskie), nazywanych na XVII-wiecznych mapach „Ukraina czyli ziemia Kozaków”;
- 2) państwo istniejące od 1991 r. powstałe po upadku ZSRR w granicach Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej;
- 3) idea narodu i państwa lansowana od czasów romantyzmu XIX-wiecznego (przyp. red.).

narodowe republiki. Wśród tych były także republiki ukraińska i białoruska, w odróżnieniu od reszty bardzo ściśle związane z Rosją poprzez wspólnotę kulturową. W państwie carów traktowane one były za rdzenne ruskie², a ludy je zamieszkujące zaliczane były do panującego narodu. Samo powstanie imperium carów było możliwe dzięki połączeniu rządzonego przez dynastie Rurykowiczów i Romanowów państwa moskiewskiego z intelektualnym zapleczem przyniesionym z zachodnich ziem Małej i Białej Rusi. Duchowe podłoże imperium – Cerkiew prawosławna, a też nowoczesny język rosyjski również tworzył się przy gremialnym zaangażowaniu elit ruskich ukształtowanych w warunkach Rzeczypospolitej Polskiej, a także nawet Rusi Podkarpackiej (posiadłości Korony Węgierskiej) (Brückner [brw], s. 377-380). Elity te, zachowując swe regionalne specyfiki współtworzyły rosyjską warstwę szlachecką, zajmując przez dłuższy czas dominujące miejsce w wyższej hierarchii Cerkwi rosyjskiej. Aktywnie przy tym angażowały się w intelektualny rozwój nacjonalizmu rosyjskiego w XIX w., czynnie uczestniczyły w rusyfikacji zbuntowanych prowincji, takich jak na przykład Królestwo Polskie. Potomek Kozaków ukraińskich feldmarszałek Iwan Paskiewicz, urodzony w Połtawie, dowodził armią rosyjską w czasie wojny polsko-rosyjskiej 1831 r., był carskim namiestnikiem w Królestwie Polskim (Павловский 2009, s. 222-223). W urzędowej carskiej nomenklaturze ludność dzisiejszej Ukrainy nazywana była ludnością „małoruską”, „Małorusami”. Wyraz ten nie posiadał treści pejoratywnej, pokazującej podległość „Małorusów” względem „Wielkorusów”, odwoływał się do starej cerkiewnej tradycji dzielącej dawną metropolię kijowską na część centralną, macierzystą „małoruską” i „wielkoruskie” obrzeża skolonizowane przez Kościół prawosławny ruski (Мыльников 2016, s. 333).

² Pisownia tego wyrazu w językach zachodnich wzbudza wiele nieporozumień. Pisane cyrylicą słowo «русский» (ros.), «руський» (archaiczny rus.), «руський» (ukr.) graficznie i fonetycznie są zbliżone, prawie tożsame. W zależności od kontekstu nabiera ono treści określającej rzeczywistość rosyjską, nawiązującą do Rusi, jako wspólnoty wschodniosłowiańskiej lub też ukraińskiej. Jest to wyraz występujący we wszystkich dokumentach historycznych, aż do końca XIX w. W języku angielskim występują dwa zupełnie różne pod względem graficznym i fonetycznym wyrazy: Ruthenian i Russian, po polsku piszemy „ruski” i „rosyjski”. Stwarza to dość szerokie pole dla interpretacji i manipulacji (przyt. aut.);

O sposobach pojmowania tych wyrażeń w dyskursie zachodnim patrz: Schaffenburg, 2007 (przyt. red.).

Lud „małoruski” zachowując swą bogatą etnograficzną kulturę w wymiarze politycznym nie posiadał osobnych roszczeń narodowych. Szerzący się w XIX w. ruch narodowy ograniczał się do postulatów kulturowych, mieszczących się w ogólnoruskich standardach jako odmiana regionalna. Taras Szewczenko, będąc wybitnym ukraińskim działaczem, zaliczał się także do fenomenów literatury rosyjskiej (Миллер 2000, s. 38). Zachowując generalnie granice i istotę państwa carów, ZSRR realizował także moskiewskie cele geopolityczne. Zdefiniowane jeszcze w czasie I wojny światowej plany zjednoczenia wszystkich ziem ruskich (z Rusią Halicką i Węgierską) zostały zrealizowane w czasie i po II wojnie światowej, kiedy były anektowane południowo-wschodnie województwa polskie i Ruś Podkarpacka, tradycyjnie należąca do Korony św. Stefana, a po I wojnie światowej będąca częścią Czechosłowacji. Terytoria te zostały połączone w granicach sowieckiej Ukrainy. Do nich w 1954 r. został dołączony Krym, należący dotąd do Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Radzieckiej.

Tworzenie nowej tożsamości

Lud zamieszkujący tereny współczesnej Ukrainy nigdy nie posiadał określonej tożsamości politycznej gdyż był pozbawiony warstw przywódczych. W ciągu wieków zespoliły się one z politycznymi narodami polskim, rosyjskim, węgierskim. Jedynym łączącym elementem była wschodniosłowiańska ludność ruska, określana w opracowaniach naukowych jako małoruska. Wnikliwy i błyskotliwy polski polityk, jeden z ojców polskiej niepodległości – Roman Dmowski, pisał, że *„pomiędzy poszczególnymi ziemiami, na których rozbrzmiewa mowa małoruska, a jak dzisiaj się mówi ukraińska, istnieją ogromne różnice warunków przyrodzonych i większe jeszcze różnice w losach dziejowych [...] Stąd głębokie różnice duchowe, kulturalne i polityczne między poszczególnymi odłamami ludności, mówiącej po małorusku, i ogromnie ubogi zapas tego, co jest wszystkim odłacom wspólne”* (Dmowski 1937, s. 215-216). Podobnie także polski historyk Franciszek Rawita Gawroński charakteryzując mieszkańców ziem Ukrainy pisał dość dobitnie i dosadnie: *„Jest to masa ludowa, która od Karpat aż po Don i Prypeć swej własnej nazwy narodowej nie ma. Nazywa siebie „człowiek”, „muzyk”, „chachoł”, „bojko”, stosownie do tego, jak się posuwa na wschód lub północ. Jedynie w Galicji umie nazywać siebie Rusinem, bo nazwy tej nauczył się w szkole, w sądzie, w urzędzie. Ale aspiracji narodowo-politycznych darmo-by szukać wśród warstw ludowych. Polityczne tezy w*

ogóle dostępne są jedynie nielicznej ruskiej inteligencji, które uważać należy jako zdobycz szkolną i literacką" (Rawita Gawroński 1913, s. 21).³

Unarodowienie małoruskiej ludności rozwijało się w dwóch kierunkach. W Rosji, gdzie od czasów księcia Uwarowa w 1841 r. weszła w obieg formuła „samodzierżawie – prawosławie – ludowość”, w czasie imperialnego boomu nacjonalizm stał się oficjalną ideologią. Tak zresztą było i w sytuacji innych mocarstwowych narodów: Anglii, jednoczących się Niemiec i Włoch, Francji. Zgodnie z ustawodawstwem rosyjskim narody imperium dzieliły się na naród ruski i inorodców (obcoplemieńców). Ruski naród obejmował wspólnoty subetniczne: Wielkorusów, Małorusinów i Białorusinów. Takie podejście do spraw narodowych dominowało także w oficjalnej nauce sławistycznej, prym w której wiedli Czesi. Elity małoruskie zachowując swą regionalną odrębność żywiły to samo uczucie patriotyczne względem rosyjskiej ojczyzny, co i mieszkańcy ziem wielkoruskich. Pieśni, wiersze w języku ludowym, barwne stroje ludowe były częścią ich życia codziennego, natomiast nauka, uczucia wzniosłe, poważne należały do sfery języka ogólnoruskiego. Pierwszy pisarz i poeta tworzący w języku małoruskim Iwan Kotlewski wywodzący się z nobilitowanej starszyny kozackiej, czynnie włączył się w obronę Rosji w czasie inwazji napoleońskiej 1812 r. Największy poeta ukraiński Taras Szewczenko tworząc w języku ludowym dzienniki, w których umieszczał rozważania i myśli dotyczące otaczającej go rzeczywistości, pisał po rosyjsku. Język małoruski cieszył się uznaniem jako miły regionalizm literatury rosyjskiej, aż do czasu powstania polskiego 1863 r., kiedy zostały zakazane wszelkie druki poza beletrystyką w tym języku z racji na polskie próby włączenia włościan ukraińskich w zrywy antyrosyjskie.

Bycie rosyjskim patriotą i pielęgnacja własnej domowej kultury małoruskiej szły w parze. Mit kozaczyzny walczącej z obcą łaćwińską Polską był jedną z podstaw rosyjskiej mitologii mocarstwowej. Potomek pułkownika kozackiego, jeden z największych pisarzy rosyjskich Nikołaj Gogol wprowadził w sposób nader wyrazisty barwy ukraińskie do literatury rosyjskiej. Majestatyczny pomnik hetmana kozackiego Bohdana Chmielnickiego w Kijowie powstał w ramach imperialnej polityki rusyfikacji i uzyskał dotację cara Aleksandra III. Władca subsydiował na ten monument, bodaj jedyny „ukraiński” pomnik w Kijowie krzepiący serca nowopowstałego narodu, 1600 pudów miedzi ze

³ Podobny obraz Rusinów wyłania się z relacji Jana i Eugeniusza Romerów, por. W. Wilczyński (2018) (przyp. red.).

skarbu państwa. On też zatwierdził ostateczny kształt pomnika kozackiego hetmana, niszczyciela Polski i jednoczyciela Rusi (Барвінський 2004, s. 363-364). Skrajni nacjonałiści rosyjscy zrzeszeni w szowinistycznych organizacjach rosyjskich tzw. „czarnej sotni” na ziemiach Wołynia, Podola, Chełmszczyzny byli miejscowego pochodzenia, gorąco czcili Szewczenkę, popularyzowali jego poezję z racji na motywy antypolskie i antyżydowskie (Федевич, Федевич 2017, s. 120-121).

Zupełnie inaczej potoczyły się losy ludności ruskiej pod panowaniem Habsburgów, w Galicji i na Rusi Węgierskiej. Elity od czasów Rzeczypospolitej zespoliły się z narodem polskim, a podstawą cementującą ten akces było przyjęcie przez szlachtę i mieszczaństwo ruskie łacińskiego katolicyzmu. Lud i duchowieństwo utożsamiały się z Cerkwią unicką, a na Bukowinie prawosławną. Mówiło się, że przy Rusi pozostali „chłopi i popi”, przy czym duchowni przejęli na siebie funkcję przywódczą „Rusi”, wspólnoty należącej do tradycji „Cerkwi ruskiej”. Nie była to sytuacja wyjątkowa w ówczesnej Europie, gdyż podobne układy społeczno-wyznaniowe miały miejsce wśród Serbów, Bułgarów, Greków. Różnica polegała jednak na tym, że wymienione narody walcząc o niepodległość odwoływały się do średniowiecznej tradycji państwowości, oryginalnej, odrębnej w stosunku do sąsiadów. Elity ruskie swą historię polityczną wywodziły z tradycji starej Rusi, która przeżywała swą świetność w czasach wielkich książąt kijowskich Włodzimierza i Jarosława, potomków Ruryka w XI w. Tradycja ta zachowała się w carstwie moskiewskim, gdzie dom Rurykowiczów panował do XVI w., a schedę po nim przejęła dynastia Romanowów. Do obiegu państwowego w carskim państwie weszły symbole i cywilizacyjna spuścizna starej Rusi. Dla duchowieństwa ruskiego pod berłem Habsburgów nie było innego punktu odniesienia w tworzeniu własnej tożsamości, jak tradycja moskiewska.

XVIII wiek był czasem rozkwitu polskiej kultury związanej z barokową inspiracją docierającą z Europy katolickiej. Spełniła ona rolę unifikacyjną wobec licznych mniejszości zamieszkujących Rzeczpospolitą Polską: Rusinów, Litwinów, a nawet Ormian i Żydów. Także duchowieństwo ruskie – zarówno unickie jak i prawosławne – weszło w orbitę kultury polskiej. Ten fakt stał się bardzo istotnym w czasie zaborów, kiedy polscy patrioci szykowali i wzniesali powstania celem odzyskania suwerenności wymazanej z mapy Europy ojczyzny. Po Wiośnie Ludów 1848 r. rządy mocarstw podjęły akcje represyjne i prewencyjne, mające zapewnić stabilność polityczną. Bardzo silny i

wpływowy polski ruch niepodległościowy rozwijający się w austriackiej Galicji rząd wiedeński wyciszył, dając szerokie przywileje dla Polaków w zarządzaniu prowincją. Ale jako argument wobec Polaków środowiska rządowe wykorzystały ludność ruską. Na żądania gubernatora Galicji hr. Stadion wyższy kler ruski zawiązał osobne stronnictwo polityczne odcinające się od polskich postulatów, proklamujące osobny program narodowy, proaustriacki i wrogi względem „polskich rebeliantów”. Rusini awansowali do roli odrębnej narodowości, chłopów ruskich zwolniono z poddaństwa pańszczyźnianego (Bujak 1908, s. 85). Były podjęte próby wprowadzenia języka ruskiego na Uniwersytecie Lwowskim i rozszerzenia jego wykorzystania w życiu publicznym. Polityka austriacka osiągnęła skutki tylko połowiczne. Klerykalne elity wyzbywały się polskiej kultury i polskich uczuć, nie posiadając alternatywy kulturowej i politycznej. Próbując tworzyć język narodowy na podstawie mowy ludu, elity polityczne poniosły klęskę. Jej zasoby były zbyt skąpe, a pewne obszary życia od wieków pozostawały poza jej zasięgiem. Sięgnięto w tej sytuacji do zasobów języka starocerkiewnosłowiańskiego, tym też powtórzono szlak rozwoju języka rosyjskiego. Propozycja wzorców językowych i kulturowych była bardzo zbliżona do rzeczywistości rosyjskiej, co prowadziło do przekonania o jedności narodowej Rusi pod rządami Habsburgów i Moskwy. Antypolskie zabiegi władz austriackich spowodowały powstanie powszechnego i potężnego ruchu rusofilskiego wśród Rusinów galicyjskich.

Kardynalna zmiana w kondycji ruskich mieszkańców Galicji i Rusi Węgierskiej nastąpiła w drugiej połowie XIX w., kiedy powstała austriacko-węgierska monarchia dualistyczna i Polacy w Galicji otrzymali absolutną władzę. Polskie elity po powstaniu styczniowym 1863 r. zostały zasilone przez byłych powstańców – uciekinierów z Rosji. Napotkawszy w polskiej Galicji dość wpływowe rusofilskie środowisko, polscy politycy o skrajnie antyrosyjskich nastrojach zaczęli lansować idee, które w swym czasie wynieśli na sztandary powstania – tworzenia trójjedynego państwa, w którym odrębnym podmiotem miała być Ruś. Pod pojęciem Ruś (Ruthenia) pojmowano osobny naród zbratany z Polską, ale zdecydowanie wrogi wobec Rosji. Do obiegu została wprowadzona teoria odmienności cywilizacyjnej Rusi-Rutenii i Rosji (Moskwy) opracowana w swym czasie przez polskiego historyka z Kijowa Franciszka Duchińskiego. Próbowano udowodnić narodową jedność „aryjskich” Polaków i Rusinów, a im przeciwstawić turańskich Moskali (Duchiński 1861, s. 32). Oczywiście, ten kierunek nie znalazł

poparcia wśród Rusinów, ale zaszczepiło to mocny ferment antyrosyjski wśród młodej inteligencji ruskiej stopniowo oddalającej się od konserwatywnego duchowieństwa.

Dokonano szeregu rewolucyjnych zmian w kulturze społeczności ruskiej, które miałyby doprowadzić do powstania przepaści narodowej między Rusinami a Rosjanami. Została zmieniona pisownia, cyryliczna co prawda, ale unowocześniona, oparta na zasadzie fonetycznego zapisu wyrazów. W ten sposób słowa pisane identycznie przez Rusinów galicyjskich i Rosjan, przybrały inne kształty. Wprowadzono kilka czcionek innych niż rosyjskie. Jeszcze bardziej radykalnym posunięciem było zastąpienie tradycyjnych wyrazów Ruś, ruski, Rusin, na Ukraina, ukraiński, Ukrainiec. Wyraz ten używany był dla określenia ziem Kozaków zaporoskich na styku żywiołu ruskiego ze stepem. Nazwa Ukrainiec, czyli mieszkaniowiec ziem pogranicza, została rozciągnięta na całą populację małoruską jako pojęcie etnograficzne o dążeniach politycznych. Rodziła się nowa koncepcja państwa i narodu ukraińskiego.

Negatywne wzorce

Nowa tożsamość ukraińska powstawała w oparciu o negację logiki i zasad historii. Odrzucono bardzo dokładnie opisane i udokumentowane fakty ruskiej historii, wyrzucono z obiegu dawną historyczną nazwę „Ruś”, automatycznie zamieniono przymiotnik „ruski” na „ukraiński”. Wprowadzono do obiegu pseudohistoryczną zasadę odwiecznej wrogości Moskali i Ukraińców. Pierwsi określani byli jako „azjatycko-moskiewsko-ochłokratyczny” żywioł, drugich przedstawiano jako nordycki, aryjski naród, nosiciel demokracji i porządku europejskiego (Kocropyba 1961, s. 28-29). Rosjan oskarżono o kradzież nazwy „Ruś” i przymiotnika „ruski”. Wyrzucając te wyrazy poza obieg naukowy i publiczny w XX w. żywiono wręcz obsesyjny wstręt wobec ruskości, wszystkiego, co jest naznaczone pojęciem Ruś. Zaliczając spuściznę dawnej Rusi wyłącznie do ukraińskiej tradycji państwowo-kulturowej dokonywano absurdalnych przeinaczeń historycznych wliczając do ukraińskiej historii ziemie sięgające daleko na północ, aż do Nowogrodu Wielkiego, a na wschodzie do stepów nadwożańskich. Robiąc z Cerkwi ruskiej Cerkiew ukraińską obejmowano sferą jej oddziaływania tereny białoruskie i wielkoruskie. Ten, doktrynalny, oparty na polskich XIX-wiecznych koncepcjach historii Słowiańszczyzny duch rusofobiczny połączył się z uwarunkowanym okolicznościami historycznymi społecznym, głęboko zakorzenionym w świadomości mas

ludowych antypolonizmem. Te nastroje uzyskały oprawę polityczną dzięki zabiegom biurokracji austriackiej. Początkowo wskaźnikiem patriotyzmu Rusinów galicyjskich była nienawiść do Polaków (Желѣховскій 1894, s. 108), a nie przywiązanie do własnych, nie do końca zdefiniowanych wartości. Kanon ideologii narodowej został uzupełniony o mocny ferment rusofobiczny oparty na prymitywnych konstrukcjach teoretycznych. Ponieważ odbiorcami tej ideologii miały być masy ludowe, dość prymitywne „dochodzenia naukowe” podawane były jeszcze w bardziej prymitywnym i uproszczonym ujęciu.

Negatywne wzorce, wrogość i nienawiść wobec sąsiadów stały się podwalinami ideologii ukraińskiej wśród ludu ruskiego w Galicji, a potem znalazły adeptów także na innych terenach zamieszkałych przez Rusinów. Zaczęto eksploatować tezę o zaborcach ze wschodu i zachodu, którzy okupowali Ukrainę, o konieczności ciągłej walki. Na piedestał ukraińskiego panteonu narodowego zostali wyniesieni Kozacy, chłopscy powstańcy z XVIII w. – hajdamacy – którzy wsławili się niebywałym okrucieństwem w stosunku do ludności polskiej i żydowskiej. Terror i przemoc stały się argumentem w dążeniu do realizacji celów. W 1908 r. Galicją wstrząsnęła wiadomość o mordzie dokonany przez studenta ukraińskiego na cesarskim namiestniku kraju, Andrzeju hr. Potockim. W powszechnym odbiorze ukraińskiej opinii publicznej morderca urósł do rangi bohatera narodowego. Walka o ukrainizację uniwersytetu lwowskiego dokonywała się poprzez burdy i pogromy na uczelni. Radykalizm i brak hamulców moralnych cechował rozwój ruchu ukraińskiego na pocz. XX w (Partacz 1996, s. 138).

Oczywiście taka postawa była rażąco sprzeczna z etyką chrześcijańską, świadczyła o głębokiej dechrystianizacji zwolenników opcji ukraińskiej. Z odmętów tej skrajnie radykalnej pozycji światopoglądowej po zakończeniu I wojny światowej narodził się sformalizowany nacjonalizm ukraiński, nosicielem którego była powstała w 1929 r. Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów. Był on naturalną i logiczną kontynuacją kształtującego się na prymitywnych nienaukowych zasadach światopoglądu ukraińskiego, opartego na nihilizmie etycznym, gloryfikacji zła, pogardzie wobec zasad wytworzonych przez cywilizację łacińską. Religia w tym odgrywała rolę wtórną, koncepcja „Cerkwi ukraińskiej” miała uzasadniać walkę z wrogiem, etyka chrześcijańska w ogóle nie była brana pod uwagę. Poddani wpływom nacjonalistycznym duchowni ukraińscy uwiarygodniali ukraińskie nacjonalistyczne dążenia. Nieliczne tylko głosy przestrzegały przed zagrożeniem moralnym wychodzącym z coraz

bardziej popularnego wśród mas ukraińskich nacjonalizmu. Ukraiński biskup ze Stanisławowa Grzegorz Chomyszyn, w znacznej mierze osamotniony w swej działalności pisał: *„Ów wadliwy, zatruty i szkodliwy nacjonalizm stał się u nas nową religią, podobnie jak materializm u bolszewików. „Ukraina nade wszystko” – to dogmat naszego nacjonalizmu. Sprawy wiary, Kościoła i religii nie mają w ogóle znaczenia, albo ustąpiły na drugi plan”* (Chomyszyn 2008, s. 17, 89). Ten też biskup wskazał na oznaki satanizmu w ideologii nacjonalizmu ukraińskiego.

Najgorsze scenariusze związane z rozwojem nacjonalizmu ukraińskiego⁴ ziściły się w czasie II wojny światowej, kiedy członkowie formacji nacjonalistycznych a także skażone tą ideologią szerokie masy ludności cywilnej, dopuściły się niebываłych pod względem okrucieństwa aktów ludobójstwa na Polakach, Żydach i własnych współrodakach. W literaturze naukowej dla ludobójstwa ukraińskiego zastrzeżono osobne określenie – *genocidium atrox* – ludobójstwo szczególnie okrutne (Krąpiec 2013, s. 239). W pamięci ocalałych pozostawał obraz irracjonalnego bestialstwa oprawców, dla których mordy w imię niepodległej Ukrainy były źródłem zбочzonej sadystycznej rozkoszy czerpanej z zadawania bólu i śmierci. *„Ci Ukraińcy z band mieli jedną rzecz [...] im nie chodziło tylko o to, by zabić, ale żeby pomęczyć. Chcieli, żeby ten drugi człowiek nie tylko umarł, ale żeby go jeszcze przed śmiercią strasznie bolało. Coś takiego mieli w sobie dziwnego”* (Surmiak-Domańska 2017, s. 138). Po II wojnie światowej nacjonalizm ukraiński został wytępiony na terenach zajętych przez ZSRR. Przetrwał on na Zachodzie, głównie w USA i Kanadzie, gdzie stał się narzędziem walki w okresie zimnej wojny.

Narzędzie geopolityczne

W świetle pojęć geopolitycznych Ukraina jest krajem podzielonym cywilizacyjnie. Samuel Huntington w pracy „Zderzenie cywilizacji” wskazuje, że przez środek Ukrainy przechodzi uskrok cywilizacyjny, między sferą wpływu cywilizacji zachodniej a prawosławnej. W problemie tym dostrzegał on niebezpieczne zarzewie przyszłych konfliktów i starć (Huntington 2018, s. 284-285). Czynnikiem ukraiński stał się narzędziem globalnych rozgrywek geopolitycznych w

⁴ Cechy nacjonalizmu ukraińskiego podkreślone przez Autora wskazują, że właściwym określeniem byłby tu szowinizm, a nie nacjonalizm. Wiązanie nacjonalizmu wyłącznie z brakiem etyki i zbrodniami, co może być uzasadnione w przypadku Ukrainy, stwarza narrację z której wynika potępienie dla idei narodu w ogóle (przyj. red. po uwzględnieniu zastrzeżeń recenzenta).

czasie nasilenia się konfrontacji między Zachodem a Rosją w XIX w. W znacznej mierze z podania polskiej emigracji kraje zachodnie wspierały awanturnicze projekty mające osłabić Rosję przy pomocy tworzenia antyrosyjskiej Kozaczyzny pod auspicjami tureckiego sułtana (Mickiewicz 1895, s. LXXXVI). Po wojnie krymskiej ten wątek szybko się wypalił, ale idea powołania na zachodnich rubieżach Rosji ośrodka destabilizacji państwa, nie ustawała. Otto von Bismarck jeszcze jako ambasador w Rosji dążył do osłabienia Rosji poprzez wydzielenie tzw. królestwa kijowskiego. Nie traktował tych zamiarów zbyt poważnie, gdyż nie widział ostrej granicy dzielącej Wielkorusów od Małorusinów, ale przy sprzyjającej koniunkturze geopolitycznej można było zaryzykować też taki plan (Kopczyński 2013, s. 57). Te niemieckie plany zaczęto realizować w czasie I wojny światowej, kiedy w czasie zawarcia rozejmu z Rosją bolszewicką Szef Sztabu Frontu Wschodniego armii Niemiec Max Hoffmann doprowadził do pokoju separatystycznego z delegacją Ukrainy, używając czynnika ukraiński dla wywarcia presji na delegację bolszewicką (Гофман 2015, s. 206).

Jako narzędzie polityki antyrosyjskiej wykorzystał sprawę ukraińską Józef Piłsudski w czasie wyprawy kijowskiej. Przyszły marszałek Polski przyznał, że dowódca wojsk ukraińskich (uczestniczących w wyprawie, czyli Semen Petlura, przyp. red.) nie odgrywał żadnej roli, *„jest narzędziem, nic więcej. A jeżeli nic się nie uda zrobić, pozostawimy ten chaos własnym losom. Niech się burzy, trawi, wyniszcza, osłabia, zjada. W takim stanie nie będzie też nam groźnym na długie lata! A dalej... przyszłość wskaże!”* (Nowak 2009, s. 95). Na Ukrainę jako źródło chaosu było zawsze zapotrzebowanie w czasach zaostrzenia relacji z Rosją.

Planując wielką wojnę z Rosją Sowiecką podczas II wojny światowej III Rzesza brała pod uwagę czynnika ukraiński jako element swojej polityki międzynarodowej. Widząc amorficzność Ukrainy jako bytu narodowego Niemcy nie przewidywali tworzenia samodzielnego państwa. Hitler był nastawiony sceptycznie wobec kreowania Ukrainy w nowym porządku świata. Bardziej zręcznym narzędziem realizacji celów politycznych były formacje nacjonalistyczne. Wykorzystując podziemie nacjonalistyczne w Rzeczypospolitej Niemcy koordynowali antypaństwowe zamachy terrorystyczne i planowali nawet spowodować rewoltę, żeby rozpocząć agresję przeciwko Polsce (Armstrong 1990, s. 28). Podobnie w czasie rozbiorów Czechosłowacji pod auspicjami Niemiec nazistowskich nacjonałiści ukraińscy powołali sezonowe państewko tzw. Ukrainę Karpacką na terenach Rusi Podkarpackiej,

legitymizując swe działania pełnomocnictwami nadanymi przez władze Rzeszy (Rosenberg 2016, s. 369, 257).

Bardziej skutecznie czynnik ukraiński wykorzystały w swej zaborczej polityce władze radzieckie. Głosząc zasadę zjednoczenia narodu ukraińskiego w jednym państwie związkowym, dokonano aneksji południowo-wschodnich województw polskich: wołyńskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego po przekroczeniu granicy 17 września 1939 r. Po wojnie aneksji uległa czechosłowacka Ruś Podkarpacka oraz Rumuńska Bukowina. W ten sposób rosyjskie wpływy sięgnęły najdalej na zachód w swojej historii⁵. Zjednoczenie wszystkich ziem zamieszkałych przez lud określany w XX w. jako „naród ukraiński” ziściło się nie na skutek inwencji samego narodu, co głosiły środowiska nacjonalistów, ale – na ironię losu – było sowiecką kontynuacją rosyjskiego projektu zjednoczenia wszystkich „ziem ruskich” zapoczątkowanego jeszcze w czasach ostatnich Rurykowiczów moskiewskich.

W czasie zimnej wojny Ukraina była brana jako kamień węgielny w konstrukcji eurazjatyckiego mocarstwa skonfrontowanego z Zachodem. Jednak wytrącenie Ukrainy spod wpływów Rosji udaremniłoby wysiłki mające na celu realizację eurazjatyckiego projektu (Дугин 2015, s. 14), wypchnęłoby Rosję z wielkiej polityki, zamieniając ją w regionalne mocarstwo, którego ośrodek ciężkości znajdowałby się w Azji. Wskazywał na to planując nową grę na „wielkiej szachownicy” Zbigniew Brzeziński: *„Bez Ukrainy [...] nie wchodziła w rachubę odbudowa imperium opartego na Wspólnocie Niepodległych Państw ani na idei eurazjatyckości. Imperium bez udziału Ukrainy uczyniłoby Rosję bardziej „azjatycką” i bardziej oddaloną od Europy”* (Brzeziński 1998, s. 141).

Problem jednak polegał na tym, że większość mieszkańców Ukrainy nie posiadała innej tożsamości niż ukształtowana w czasach ZSRR. Tożsamość sowiecka to jedyna przestrzeń ideologiczna, która łączyła regiony nie posiadające wspólnej historii, pamięci historycznej, symboli narodowych: Kijowszczyzny, Rusi Podkarpackiej, stepowej Noworosji, Wołynia, Krymu, Polesia, Rusi Halickiej i in. Tożsamość ta przewidywała funkcjonowanie obok języka ukraińskiego także i rosyjskiego, oraz funkcjonowanie kultury ukraińskiej w ramach „ruskiego miru”. Spora część powojennego pokolenia mieszkańców

⁵ Ziemie polskie w składzie imperium rosyjskiego stanowiły zawsze osobną całość i mimo zabiegów rusyfikacyjnych wyłamywały się z „ruskiego miru”.

socjalistycznej republiki ukraińskiej była pierwszą generacją, która przyjęła termin „Ukrainiec”, jako określenie swej narodowości. Skrajne nacjonalistyczne poglądy o wydzwisku antyrosyjskim cechowały jedynie część mieszkańców „Zachodniej Ukrainy”. Polsko-amerykański historyk i ekonomista Stanisław Skrzypek pisał pod koniec lat 60-tych XX w.: *„Jeżeli mówimy, że Litwini, Łotysze i Estończycy, którzy są dzisiaj tak samo jak i Ukraińcy w całkowitej niewoli sowieckiej, żądają niepodległości [...] Tego o Ukraińcach powiedzieć nie można. Ukraiński obóz niepodległościowy na emigracji nie jest – jak to ma miejsce w wypadku wymienionych przykładów wyżej narodów Europy Środkowo-Wschodniej – reprezentantem całego ukraińskiego narodu, a tylko jej części [...] W rzeczywistości pomiędzy uświadomieniem narodowym ukraińskiej emigracji a uświadomieniem narodowym trzonu narodu ukraińskiego, jakim są Ukraińcy Ukrainy Naddniestrzańskiej, istnieje wielka rozpiętość. Niedostatecznie rozwinięta świadomość narodowa mas ukraińskich była dawniej i jest nadal jednym z najłabszych punktów problemu niepodległości Ukrainy”* (Skrzypek 1967, s. 55-56). Doskonale ilustrowały ten stan świadomości Ukraińców referenda, które odbyły się w 1991 r. 17 marca, kiedy wyniesione zostało pytanie o zachowanie ZSRR jako państwa integralnego ponad 70% mieszkańców republiki poparło istnienie Kraju Rad. A już 1 grudnia ponad 90% ludności wypowiedziało się za całkowitą niepodległości Ukrainy (Hrycak 2000, s. 323-324).

Po upadku ZSRR wysiłki zwycięzców zimnej wojny skierowane zostały na przekształcenie Ukrainy w forpocztę działań antyrosyjskich. Mimo ludobójczej i pronazistowskiej historii, ukraiński nacjonalizm otrzymał przyzwolenie na zdominowanie sceny politycznej kraju. Fakt ten niósł zagrożenie przede wszystkim dla samej Ukrainy, jako suwerennego kraju. Przestrzegał przed tym wspomniany S. Huntington kreśląc perspektywę konfliktu na terenie Ukrainy przy próbach narzucenia wzorców cywilizacyjnych – w tej sytuacji ideologicznych – jednej części kraju na resztę, należącą do odrębnego kręgu cywilizacyjnego. W życie publiczne zaczęto wprowadzać przywieziony z Zachodu nacjonalistyczny dorobek ośrodków wywodzących się z powojennej banderowskiej emigracji. Antysowietyzm zamieniony na rusofobię stał się podstawą edukacji humanistycznej. Marginalne formacje o skrajnie radykalno-nacjonalistycznym profilu stały się narzędziem wykorzystywanym w międzyklanowych walkach politycznych różnych oligarchicznych ugrupowań. Zastrzyki radykalizmu wchodziły do narracji publicznej po kolejnych zrywach na Majdanie. Nowoczesny ukrainizm pozostawał wiernym neopogańskim, etycznie

nagannym tradycjom sięgającym narodotwórczych eksperymentów XIX w. Czołowe miejsce w panteonie bohaterów współczesnej Ukrainy zajęli zbrodniarze wojenni winni zbrodni ludobójstwa. Z życia publicznego wyeliminowano wszelkie dyskusje historyczne, narracja nacjonalistyczna pozostała jedyną uznawaną przez państwo. Dyskryminacji poddawane są „nielojalne Kościoły” – rzymskokatolicki, jako polski⁶ i Ukraiński Kościół Prawosławny jako rosyjski. Bezrefleksyjnie wprowadza się na wszystkich płaszczyznach życia publicznego symbole, tradycje, ideologie skalane zbrodniczą przeszłością.

Zakończenie

Skrajny nacjonalizm ukraiński stał się przydatnym narzędziem w globalnych rozgrywkach geopolitycznych, których świadkami aktualnie jesteśmy. W odbywających się z częstotliwością co 10 lat zmianach władzy na Ukrainie drogą mobilizacji niezadowolonej sytuacji w kraju ludności, które doprowadzały pod płaszczykiem „demokracji” i „wartości europejskich” do wprowadzania na szczyty władzy w Kijowie nowych klanów rządzących – zwanych Majdanem - nie sposób nie dostrzec obecności radykalnych nacjonalistycznych formacji. W sposób szczególny zjawisko to było dostrzegalne w czasie tzw. „Euromajdanu” 2014 r., kiedy siłą wyprowadzającą protesty z impasu stały się formacje nacjonalistyczne zjednoczone w „Prawym Sektorze” pod czerwono-czarnym sztandarem Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i z godłem tej partii, winnej – w świetle ustawodawstwa polskiego (Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa na Wołyniu) – zbrodni ludobójstwa. Wszystkie „Majdany” były wspierane przez mocarstwa zachodnie ze Stanami Zjednoczonymi na czele, jako przejaw „demokratycznych zmian”. Powodowało to niedostrzeżenie obecności radykalnych nacjonalistycznych sił w polityce Ukrainy, przeformatowanie społeczeństwa ukraińskiego w duchu zbrodniczej ideologii. Znana amerykańska dziennikarka i polityk, prywatnie żona polskiego Ministra Spraw Zagranicznych, związana w poczytnymi gazetami „The Washington Post”, „The Economist” i in. wprost wieszczyła, że tym, czego naprawdę brakowało większości Ukraińców wtedy i później jest nacjonalizm (Applebaum 2014). Partie o profilu skrajnie nacjonalistycznym, negowane wcześniej jako podmioty marginalne, stały

⁶ Ks. abp. Mieczysław Mokrzycki wprost mówi o dyskryminacji Kościoła łacińskiego na współczesnej Ukrainie. Zob.: (Mokrzycki 2016, s. 7).

się partnerami do rozmów, a nawet reprezentowały tzw. koalicję demokratyczną wspieraną przez Zachód (np. partia Swoboda wcześniej nazywana Socjal-Nacjonalistyczną Partią Ukraina, której wejście do polityki ukraińskiej potępił w specjalnej rezolucji Parlament Europejski (*Rezolucja...*, 2012).

Postępując zgodnie z zasadą „cel uświęca środki”, dla „dobra demokracji na Ukrainie”, pozwolono na narzucenie nacjonalistycznego wzorca tożsamości na całą ludność ukraińską poprzez edukację szkolną, obowiązującą koncepcję historii, politykę państwową, usankcjonowanie panteonu bohaterów narodowych, tworzenie ceremoniału wojskowego, wprowadzenie w obieg publiczny symboli związanych z działalnością formacji zbrodniczych. Problem polega nie tylko na tym, że obce wzorce przy wykorzystaniu przemocy są narzucane na sporą, według szacunków większą część populacji, zakorzenioną w zupełnie innych wartościach kulturowych – co niechybnie doprowadzi do wewnętrznego rozbitcia społecznego, a nawet rozłamu politycznego. Wprowadzenie nagannych etycznie wzorców skutkować będzie powstaniem społeczeństwa patologicznego, niezdolnego do trwania i koegzystencji z innymi narodami. Nic nie pozostaje jak tylko przytoczyć proroczą przestrożę jednego z wybitnych pasterzy polskich, lwowskiego arcybiskupa obrządku ormiańskiego, Józefa Teofila Teodorowicza, który na początku XX w., widząc tendencje formowania politycznego ruchu ukraińskiego pisał: *„Biada narodowi, który się zwraca ku swej tradycji złej, który czci i na ołtarzach swych stawia bohaterów, co sprawiedliwość i cnotę zaprzędali i poświęcili, albo jej wcale nie mieli. Biada narodowi, któryby znał tylko jedynie tradycję hajdamaczyzny [krwawe chłopskie powstania na Ukrainie w XVIII w. – W.O.] i kozactwa, bo taki naród sam będzie burzył, niszczył, rozbijał i mordował [...] Nowe pokolenia dopełnią tylko niedokończoną robotę przeszłości w przewrotności i skażeniu”* (Teodorowicz 1916, s. 62).

Literatura

- Applebaum, A., 2014. *Nationalism Is Exactly What Ukraine Needs*, <https://www.anneapplebaum.com/2014/05/12/nationalism-is-exactly-what-ukraine-needs/> (22.10.2023)
- Armstrong, J. A., 1990. *Ukrainian Nationalism*. Third Edition, Ukrainian Academic Press, Englewood, Colo.

- Brückner, A., [brw]. *Literatura rosyjska*, Nakład Trzaski, Everta i Michalskiego, Warszawa.
- Brzeziński, Z., 1998. *Wielka szachownica. Główne cele polityki amerykańskiej*, Świat Książki, Warszawa.
- Bujak, F., 1908. *Galicya*. Tom I: *Kraj, ludność, społeczeństwo, rolnictwo*, Księgarnia Altenberga, Lwów, Księgarnia pod Firmą E. Wende i Spółka, Warszawa.
- Chomyszyn, G., 2008. *Problem ukraiński*, w: B. Grott (red.), *Materiały i studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich*, Księgarnia Akademicka, Kraków.
- Dmowski, R., 1937. *Kwestia ukraińska*, w: tenże, *Pisma*. T. VII. *Świat powojenny i Polska*, Antoni Gmachowski i S-ka, Spółka Wydawnicza, Częstochowa.
- Duchiński, F., 1861. *Pomnik Nowogródzki*, Paryż.
- Hrycak, J., 2000. *Historia Ukrainy. 1772-1999. Narodziny nowoczesnego narodu*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin.
- Huntington, S.P., 2018. *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Zysk i S-ka, Warszawa.
- Krąpiec, M.A., 2013. *Cień nieuzasadnionych zbrodni, Prawda historyczna a prawda polityczna w badaniach naukowych*, w: B. Paż (red.), *Prawda historyczna a prawda polityczna w badaniach naukowych. Ludobójstwo na Kresach Południowo-Wschodnich Polski w latach 1939-1946*, Wydawnictwo Aureus, Kraków.
- Kopczyński, M., 2013. „Absolutyzm” versus „polonizm”. *Bismarck, panslawizm a powstanie styczniowe*, *Historia i Polityka*, nr 10-17(45-74).
- Mickiewicz, W., 1895. *Żywot Adama Mickiewicza podług zebranych przez siebie materiałów oraz z własnych wspomnień*, Drukarnia Dziennika Poznańskiego, Poznań, t. IV.
- Mokrzycki, M., 2016. *Archidiecezja Lwowska. XXV lat wolności, demokracji i dyskryminacji* (referat wygłoszony na KUL 9 maja 2016 r. z okazji inauguracji działalności Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Kresów w Lublinie), *Nasz Dziennik*, 135 (5583).
- Nowak, A., 2009. *Walka o granice: 1918-1921*, [w:] K. Persak, P. Machcewicz (red.), *Dwudziestolecie*, Bellona, Warszawa.
- Partacz, C., 1996. *Od Badeniego do Potockiego. Stosunki Polsko-Ukraińskie w Galicji w latach 1888-1908*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Rawita Gawroński, F., 1913. *Kwestia ruska wobec Austrii i Rosji*, Nakład Autora, Kraków.

- Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 13 grudnia 2012 r. w sprawie sytuacji na Ukrainie ([2012/2889\(RSP\)](https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-7-2012-0507_PL.html), https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-7-2012-0507_PL.html) (15.07.2022).
- Rosenberg, A., 2016. *Dzienniki 1934-1944*, red. J. Matthaus, F. Bajohr, Wielka Litera, Warszawa.
- Schaffenburg, K.C., 2007. *Russkiy and Rossiiskiy: Russian National Identity After Putin*, Orbis, 51 (4), s. 725-737.
- Skrzypek, S., 1967. *Ukraiński program narodowy na tle rzeczywistości*, wyd. drugie, Nakładem Związku Ziem Południowo-Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej, Londyn.
- Surmiak-Domańska, K., 2017. *Czystka*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Szul, R., 2024. *Geopolityczne znaczenie języka w ujęciu lingwistycznym i socjolingwistycznym*, Przegląd Geopolityczny, 47, s. 9-26.
- Teodorowicz, J., 1923. *O miłości Ojczyzny*, Warszawa 1916, [w:] J. Teodorowicz, *Na przelomie. Przemówienia i kazania narodowe*, Wydawnictwo św. Wojciecha, Poznań-Warszawa-Wilno-Lublin.
- Wilczyński, P.L., 2023. *Pochodzenie, terażniejszość i przyszłość narodów*, Przegląd Geopolityczny, 46, s. 42-69.
- Wilczyński, W.J., 2018. *Ukraińcy/Rusini w pracach Jana i Eugeniusza Romerów*, Przegląd Geopolityczny, 26, s. 32-51.
- Zapałowski, A., 2021. *Ukraina w szarej strefie bezpieczeństwa*, Przegląd Geopolityczny, 38, s. 42-56.
- Барвінський, О., 2004. *Спомини з мого життя*, Видавництво «Смолоסקип», Нью-Йорк-Київ.
- Дугин, А., 2015. *Украина: Моя война. Геополитический дневник*, Центрполиграф, Москва.
- Гофман, М., 2015. *Главный противник – Россия*, Принципиум, Москва.
- Коструба, Т., 1961. *Нарис історії України*. Другий том, Добра Книжка, Торонто.
- Миллер, А., 2000. *«Украинский вопрос» в политике властей и русском общественном мнении (вторая половина XIX в.)*, Алетейя, Санкт-Петербург.
- Мыльников, А., 2016. *Картина славянского мира: Взгляд из Восточной Европы*, Наука, Санкт-Петербург.
- Павловский, И.Ф., 2009. *Полтавцы. Иерархи, государственные и общественные деятели и благотворители*, Сага, Харьков.

Федевич, К.К., Федевич, К.І., 2017. *За віру, царя і Кобзаря. Малоросійські монархісти і український національний рух (1907-1917 роки)*, Критика, Київ.

Желѣховскій, Ю., 1894. *Іоанъ Снѣгурскій, его жизнь и дѣятельность*, Львовъ.

Streszczenie:

Współczesne państwo ukraińskie jakie powstało na gruzach ZSRR w 1991 r. cechuje niski stopień integralności terytorialnej. Niepodległa Ukraina złożona była z kilku odmiennych pod względem historycznym i kulturowym części, w tym także z dawnych ziem wschodnich sąsiednich państw (Polska, Czechosłowacja, Rumunia), anektowanych po II wojnie światowej. Podstawowym problemem państwa stało się więc tworzenie nowej tożsamości dla wszystkich regionów, które po raz pierwszy znalazły się w obrębie wspólnego organizmu politycznego. Nie było fundamentalnej platformy ideologicznej opartej na historii państwa ani wspólnych symboli narodowych.

W tej sytuacji zderzyły się dwie koncepcje określenia tożsamości ziem południowo-zachodniej Rusi, tworzących nowo ustanowione państwo. Z jednej strony, w kręgach slawistów rosyjskich odrębność narodowa Ukrainy jest kwestionowana i dominuje tam koncepcja jednego wielkiego narodu składającego się z trzech odmian regionalnych: Wielkorusów, Małorusinów i Białorusinów. Z drugiej strony w Polsce lansowany był pogląd, że Ruś południowo-zachodnia (lub Ukraina) historycznie jest wroga Moskwie, co sprzyjało rozwojowi ukraińskiego nacjonalizmu. Już od połowy XIX w. był on narzędziem polityki antyrosyjskiej, a w XX w. wykorzystywany był w starciach Zachodu z Rosją. Nacjonalizm ukraiński rozwinięty w zachodniej części dzisiejszej Ukrainy zaczął aspirować do pozycji integralnej ideologii dla wszystkich ukraińskich ziem. Ważnym jego elementem pozostaje jednak szowinizm, przejawiający się brakiem podstaw etycznych, kultem przemocy i nienawiścią wobec sąsiednich narodów. Wojna rosyjsko-ukraińska tworzy sprzyjający grunt dla dalszego kulturowania tej ideologii.

Słowa kluczowe: Ukraina, Ruś, Rosja, nacjonalizm, integralność, tożsamość.